

Negocjacje zakończone. UE z nowym wieloletnim budżetem?

Data publikacji: 13.11.2020 20:00

We wtorek (10.11) w Brukseli zakończyły się negocjacje dotyczące nowego, siedmioletniego budżetu Unii Europejskiej. Jednym z głównych negocjatorów ze strony Parlamentu Europejskiego był Jan Olbrycht.

Parlament Europejski w Brukseli. Fot. KR/ox.pl

Na temat wypracowanego porozumienia pomiędzy przedstawicielami Komisji, Rady i Parlamentu Europejskiego cieszyński eurodeputowany mówił na dzisiejszej (13.11) wideokonferencji prasowej. Jak wyjaśniał, projekt siedmioletniej perspektywy finansowej musi zostać jeszcze jednomyślnie zatwierdzony przez Radę Europejską, w skład której wchodzi szefowie państw i rządów krajów członkowskich. Mówi się jednak, że weto mogą postawić Węgry czy Polska. - **To nie jest groźba dla Unii, tylko groźba skierowana do rządów: jeżeli zostanie przegłosowany w Radzie mechanizm praworządności, to my wam zablokujemy siedmioletni budżet i Fundusz Odbudowy. Tego typu zabiegi prowadził wcześniej premier Cameron, także widać tu bardzo duże podobieństwo w stosunku do gry, którą prowadzili Brytyjczycy** - podkreślał Olbrycht.

Ile unijnych funduszy może trafić do Polski na mocy wypracowanego porozumienia? - **Mówimy o około 150, 160 miliardach euro. Pochodzą one z siedmioletniego budżetu, a doliczyć do tego trzeba przewidywane pieniądze z Funduszu Odbudowy - około 32 miliardy euro z pożyczek zaciągniętych na rynkach kapitałowych, które trzeba będzie spłacić. Jeśli nie bralibyśmy ich pod uwagę, wtedy kwota wyniosłaby około 120 mld euro** - wyliczał europoseł.

Cieszyński polityk mówił też o różnicach w negocjacjach sprzed ponad siedmiu lat (dotyczących kończącej się perspektywy finansowej) oraz tych niedawno zakończonych. Jego zdaniem największy wpływ na obecne ustalenia miały wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej oraz pandemia COVID-19. - **Te dwie kwestie spowodowały, że państwa członkowskie (głównie Francja i Niemcy) postanowiły zmienić zasady gry w Unii. To właśnie te dwa kraje były głównymi promotorami pomysłu, aby w końcu przerwać dyskusje dotyczące nowych dochodów własnych wspólnoty i zacząć w tej sprawie działać. Stąd też pojawiła się kwestia zaciągnięcia kredytów na rynkach finansowych, które trzeba będzie spłacić. Aby to zrobić konieczne będzie albo podniesienie składek członkowskich, albo ograniczenie finansowania poszczególnych polityk, albo stworzenie nowych, innych dochodów własnych. To z kolei skutkować będzie wzmocnieniem pozycji Unii** - zaznaczał.

Europoseł Koalicji Obywatelskiej podzielił się też pewną osobistą refleksją. - **Christine Lagarde, szefowa Europejskiego Banku Centralnego powiedziała, że być może mechanizm taki jak Fundusz Odbudowy powinien być stałym - czyli Unia powinna ciągle zaciągać kredyty na rynkach wewnętrznych, aby pozyskiwać nowe dochody własne. Ta ciekawa wypowiedź pokazuje, że sposób prowadzenia negocjacji był zupełnie inny ze względu na kontekst, jak i treść. Ja negocjacje prowadziłem od dwóch lat i miałem takie poczucie, że nie biorę udziału jedynie w dyskusji księgowych, a w dyskusji na temat przyszłości Unii Europejskiej** - mówił Olbrycht.

[#PE](#) Bruksela. Mamy porozumienie budżetowe. Razem negocjatorzy Parlamentu, Komisarz d/budżetu i negocjator Prezydencji w Radzie z ekipą. pic.twitter.com/1Eqjs0vkZ2

— Jan Olbrycht (@JanOlbrycht) [November 10, 2020](#)

Pełny zapis konferencji dostępny jest poniżej:

